

Sygn. akt I ACa 221/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.)
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Elżbieta Kuczyńska
Protokolant	:	Izabela Lach

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Gminy J.**

przeciwko (...) **Spółce z o.o. w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 30 grudnia 2016 r. sygn. akt VII GC 377/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powodowa Gmina J. domagała się zasądzenia od pozwanego (...) spółki z o. o. w B. kwoty 78.154, 75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że dochodzoną należnością są opłaty za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych i wojewódzkich (poprzez umieszczenie na nich urządzeń wodociągowych lub urządzeń kanalizacyjnych stanowiących własność powoda, a będących w eksploatacji pozwanego) oraz opłaty dzierżawy gruntów pod wodami za rok 2012,

do ponoszenia których na podstawie wiążącej strony umowy o świadczenie usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków zobowiązał się pozwany.

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu swojego stanowiska podniósł, że roszczenie powoda wynika z czynności mającej charakter gospodarczy i jako takie uległo przedawnieniu w myśl reguły z art. 118 k.c. Z ostrożności procesowej zakwestionował także powództwo tak co do zasady, jak i jego wysokości. Przecząc istnieniu zobowiązania, wskazał, że powód nie wykazał zdarzenia uzasadniającego naliczanie opłaty, ani nie podał sposobu jej naliczania.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 30 grudnia 2016 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Z ustaleń tego Sądu wynika, że strony w dniu 4 stycznia 2011 r. zawarły umowę nr (...) o świadczenie usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie Gminy J. (§ 1 ust. 1) w okresie od 1 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2013 r. (§ 7 ust. 1). Pozwany na mocy § 5 ust. 8 umowy zobowiązał się do ponoszenia opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych i wojewódzkich poprzez umieszczenie na nich urządzeń wodociągowych lub urządzeń kanalizacyjnych stanowiących własność powoda, będących w eksploatacji pozwanego oraz na mocy § 5 ust. 9 do ponoszenia opłat dzierżawy gruntów pod wodami, będącymi w zarządzie Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w B., zajętych przez gminne urządzenia wodociągowe lub urządzenia kanalizacyjne, przekazane do eksploatacji pozwanemu.

Powód wystawił pozwanemu dwie faktury VAT z dnia 16 grudnia 2013 r., otrzymane przez pozwanego w dniu 18 grudnia 2013 r. Fakturę VAT (...) pozwany opłacił w całości, natomiast faktury VAT nr (...), opiewającej na kwotę 87.736,31 zł, nie opłacił. Faktura nr (...) wystawiona została z tytułu decyzji za umieszczenie urządzeń w pasie drogi powiatowej i wojewódzkiej - za rok 2012 oraz z tytułu umowy użyczenia gruntów pod wodami płynącymi – również za rok 2012. Powodowa gmina sporządziła zbiorcze zestawienie decyzji za zajecie pasa drogowego na rok 2012 i umów użyczenia gruntów na rok 2012.

Pismem z dnia 4 marca 2014 r. powodowa gmina wystosowała przedsądowe wezwanie do zapłaty, doręczone pozwanemu dnia 6 marca 2014 r. Następnie, składając uprzednio pozwanemu oświadczenia o potrąceniu wierzytelności z tytułu ponoszenia opłat za zajęcie pasa drogowego z wierzytelnościami pozwanego z tytułu opłat za dostawę wody i odbiór ścieków i zestawiając zbiorczo uiszczony - drogą potrącenia - kwoty z tytułu faktury VAT nr (...), ustaliła, że po potrąceniu kwoty 9.581,56 zł pozostało do zapłaty 78.154,75 zł (k. 14), którą to kwotę objęła żądaniem pozwu. Pozwany zakwestionował potrącenia dokonywane przez gminę i wystosował do niej wezwanie do zapłaty 5.224,03 zł tytułem należności za dostawę wody i odprowadzanie ścieków.

Sąd Okręgowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie, z uwagi na podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia, sprowadzał się przede wszystkim do oceny, czy roszczenie dochodzone pozwem uległo przedawnieniu, a zatem czy podlega ochronie prawnej. Z kolei, odpowiedź na powyższe pytanie determinuje ocena charakteru zobowiązania, tj. czy roszczenie to było roszczeniem pomiędzy przedsiębiorcami.

Powód konsekwentnie utrzymywał, że umowa o świadczenie usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie Gminy J. nie była związana z prowadzeniem działalności gospodarczej, zatem roszczenia z niej wynikające podlegają ogólnemu, dziesięcioletniemu terminowi przedawnienia. Wskazywał, że nawet uznając, że umowa stron, co do zasady, związana była z prowadzeniem działalności gospodarczej, to i tak nie sposób przyjąć istnienia takiego związku co do konkretnego roszczenia przewidzianego § 5 ust. 8 umowy. Nie wszystkie bowiem roszczenia przewidziane umową (w tym objęte pozwem) wykazują związek z zarobkową działalnością profesjonalną. Powód zauważył, że jego roszczenie jest specyficzne, ponieważ wywodzi się z zobowiązania publicznoprawnego. Powód na rozprawie w dniu 19 grudnia 2016 r. przyznał, że wezwanie do zapłaty winno nastąpić niezwłocznie po wydaniu prawomocnej decyzji o naliczeniu opłat.

Pozwany utrzymując, że zawarcie przez gminę umowy, stanowiącej przedsięwzięcie realizowane w ramach zadań własnych, może stanowić działalność gospodarczą wskazał, że - jego zdaniem - powód sam uznał, że przedmiotowa materia stanowi realizację zadań własnych gminy i wchodzi w zakres prowadzonej przez gminę działalności gospodarczej, wystawił bowiem w dniu 16 grudnia 2013 r. faktury VAT, opodatkowując swoją usługę podatkiem od towarów i usług.

Mając na uwadze rozbieżne stanowiska stron, w pierwszej kolejności Sąd Okręgowy za celowe uznał poddanie ocenie zasadności roszczenia, a zatem rozstrzygnięcie sporu co do meritum.

Zważywszy na treść umowy wiążącej strony, jej § 5 ust. 8 i zobowiązanie się pozwanej spółki do ponoszenia opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych i wojewódzkich poprzez umieszczenie na nich urządzeń wodociągowych lub urządzeń kanalizacyjnych stanowiących własność powoda, będących w eksploatacji pozwanego, Sąd nie miał wątpliwości, iż wskazana w fakturze VAT nr (...) kwota odzwierciedla należność, która powinna być uregulowana przez pozwaną spółkę. Materiał aktowy zdaniem Sądu potwierdza bowiem istnienie podstawy prawnej (zapisy umowy) i faktycznej (nie uregulowanie należności przez zobowiązanego), a co za tym idzie zasadność żądania.

Jednakże roszczenie powodowej gminy nie podlegało ochronie prawnej z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia. Po upływie bowiem terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia (vide art. 117 § 2 k.c.).

Stosownie do treści art. 118 k.c. z zasady termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, ale dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Jako że różnica pomiędzy długością okresów przedawnienia jest znacząca i zważywszy na okoliczność, iż sporna faktura nr (...) dotyczyła należności za rok 2012 przy wystąpieniu z powództwem w styczniu 2016 r., niezbędne było ustalenie, po pierwsze momentu wymagalności roszczenia, a w konsekwencji początku biegu terminu przedawnienia, a po drugie czy sprawa wynikała z działalności gospodarczej.

Powyższy zapis nakazuje twierdzić, że uprawniona gmina celem zaspokojenia swoich roszczeń z tytułu opłat powinna była w jak najwcześniejszym momencie wystawić zobowiązanemu fakturę VAT. Skoro zaś przedmiotem roszczenia gminy są należności za rok 2012 (bezsporne), a ustalenia w kwestii tychże opłat zapadły na początku roku, to powinna ona w ciągu 7 dni od ustalenia wymiaru opłaty wystawić fakturę VAT, opiewającą na równowartość tychże opłat.

Wymieniony wyżej termin dni 7 wynika wprost z treści rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 68, poz. 360) [aktu wykonawczego do ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535, z późn. zm.1)]. Stosownie do brzmienia § 9 ust. 1 rozporządzenia fakturę wystawia się nie później niż 7 dni od dnia wydania towaru lub wykonania usługi.

Podstawą prawną poboru przedmiotowych opłat składających się na kwotę objętą pozwem jest regulacja ujęta w art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (Dz.U.2016.0.1440 t.j.), w myśl której za zajęcie pasa drogowego pobiera się opłatę. Z kolei w oparciu o ust. 13 tego przepisu termin uiszczenia tej opłaty wynosi 14 dni od dnia, w którym decyzja ustalająca ich wysokość stała się ostateczna. W myśl ust. 11 opłatę, o której mowa w ust. 3 ustala, w drodze decyzji administracyjnej, właściwy zarządca drogi przy udzielaniu zezwolenia na zajęcie pasa drogowego.

Z punktu widzenia ww. regulacji istotne jest, że w 2012 roku Gminie J. doręczono decyzję ustalającą obowiązek uiszczenia opłaty za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych i wojewódzkich, określającą wysokość tej opłaty. Toteż skoro powodowa gmina знаła wysokość ustalonej opłaty, sama poniosła jej koszt, na tamten czas mogła już wystawić fakturę VAT pozwanemu zmierzając do uzyskania zwrotu opłaty. Idąc tokiem rozumowania wynikającym z ustawy o drogach publicznych wymagalność roszczenia co do opłaty wynikającej z decyzji nastąpiła po upływie 14 dni od dnia

doręczenia jej powodowej gminie. Skoro w okresie tych 14 dni sama uiszczyła opłatę, to po tej czynności miała pełną możliwość zwrócenia się o jej zwrot do pozwanego.

Konkludując, mając na uwadze § 9 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 marca 2011 r., uznał, że gmina udostępniając odpłatnie pozwanej spółce urządzenia wodociągowe lub kanalizacyjne do ich eksploatacji przez pozwaną spółkę, miała na wystawienie faktury VAT opiewającej na opłaty z tytułu zajęcia pasa drogowego 7 dni od dnia sprzedaży usługi.

Biorąc powyższe pod rozwagę, możliwie najwcześniejszym terminem do dokonania przez powodową gminę czynności, o jakiej mówi ustawodawca w art. 120 § 1 k.c., czyli wystawienia faktury VAT był początek 2012 roku.

Tymczasem powód wystawił fakturę VAT nr (...) w dniu 16 grudnia 2013 r. Tym samym uchybił przepisom ww. rozporządzenia. Jako że powód miał możliwość wystawienia faktury VAT we wcześniejszym terminie, to uczynienie tego po dwóch latach od właściwej ku temu daty, nie czyni podstawy do swoistego „przesunięcia” biegu terminu przedawnienia.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, roszczenie powoda stało się wymagalne od początku 2012 r. Zatem od tego momentu rozpoczął się bieg przedawnienia.

Z kolei zależnie od oceny, czy przedmiotowe roszczenie związane jest z prowadzeniem działalności gospodarczej zależało stwierdzenie czy okres przedawnienia już upłynął (3 lata od stycznia 2012 r. – styczeń 2015 r.), czy też nie.

Sąd przytoczył aktualny tak w doktrynie, jak judykaturze pogląd, wyrażony w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 roku pod sygn. akt: III CZP 43/13, Legalis numer 703853, mocą którego sąd ten sprecyzował pojęcie sprawy gospodarczej w odniesieniu do szczególnego podmiotu, jakim jest gmina, po wejściu w życie ustawy z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 233, poz. 1381), stanowiąc iż sprawa o wykonanie umowy zawartej w ramach realizacji zadań własnych gminy jest sprawą gospodarczą w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 24 maja 1989 r. o rozpoznawaniu przez sądy spraw gospodarczych (jedn. tekst: Dz.U. z 2011 r. Nr 45, poz. 236).

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazywał, że dla przyjęcia gospodarczego charakteru sprawy powinna ona wynikać ze stosunku cywilnego (kryterium przedmiotowe), występujące w niej podmioty mają być przedsiębiorcami (kryterium podmiotowe) oraz spór musi wynikać z działalności gospodarczej obu stron (kryterium funkcjonalne). Sąd Najwyższy odniósł się też do analogicznych stanowisk co do tego, że działalność gminy w ramach wykonywania jej zadań własnych może stanowić działalność gospodarczą, wyrażonych we wcześniejszych swoich uchwałach: z dnia 30 listopada 1992 r., III CZP 134/92, OSNCP 1993, nr 5, poz. 79, z dnia 9 marca 1993 r., III CZP 156/92, OSNCP 1993, nr 9, poz. 152, z dnia 13 stycznia 2006 r. III CZP 124/05 OSNC 2006, nr 12, poz. 201 i uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1995 r., III CZP 6/95, OSNC 1995, nr 5, poz. 72. Wskazał, że przesądza to obecnie unormowanie zawarte w art. 9 ust. 2 SamGminU. Wynika z niego, że działalnością gospodarczą gminy może być nawet działalność w zakresie wykraczającym poza zadania o charakterze użyteczności publicznej, jeżeli zezwała na jej prowadzenie odrębna ustawa, a więc inna niż samorządowa. W odniesieniu zatem do zadań własnych gminy, zasadą jest wykonywanie ich przez gminę w ramach działalności gospodarczej.

Sąd Najwyższy opierał się również na uzasadnieniach własnych uchwał w składzie siedmiu sędziów z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNCP 1992, nr 2, poz. 17 oraz z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, z których wynika, że działalność gospodarcza prowadzona przez jednostkę samorządu terytorialnego musi odpowiadać kryteriom tego rodzaju aktywności i posiadać jej cechy charakterystyczne takie jak - fachowość, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalnego gospodarowania, działania na własny rachunek, powtarzalność działań oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym. Brak jednak podstaw do przyjęcia, że wyznacznikiem tego pojęcia jest kryterium zysku. Wystarczające jest podporządkowanie działalności regułom racjonalnego gospodarowania,

polegającym na staraniach osiągnięcia maksymalnego efektu przy minimalnym nakładzie środków lub minimalnego zużycia środków dla osiągnięcia pożądanego, planowanego efektu.

Do wniosku, że w celu realizacji zadań własnych gmina w zasadzie prowadzi działalność gospodarczą i jej przedmiot decyduje o gospodarczym charakterze podejmowanej działalności doszedł też Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 756/00, Izba Cywilna 2002, nr 1, s. 64. Stanowisko to znalazło potwierdzenie także w postanowieniach Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2000 r., III CZ 112/00, z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 756/00 i z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CZ 90/03 (nie publ.).

Przekładając powyższe na grunt sprawy niniejszej, nie tracąc z pola widzenia, iż świadczenie usług zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków na terenie gminy stanowi jej zadanie własne (wynika to wprost z art. 7 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym Dz.U.2016.o.446 t.j.), Sąd Okręgowy stwierdził, iż w zakresie tym gmina działa w ramach prowadzenia działalności gospodarczej.

W konsekwencji powyższego przyjął, iż zastosowanie w sprawie znalazł termin przedawnienia przewidziany dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, a więc wynoszący 3 lata. Tym samym na datę wytoczenia powództwa trzyletni okres przedawnienia upłynął, a zatem roszczenie powoda nie mogło zostać objęte ochroną prawną.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

Powyższy wyrok powód zaskarżył apelacją w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

1. art. 118 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie i uznanie, że roszczenie dochodzone pozwem pozostaje w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą, zatem przedawnia się w terminie lat trzech, podczas gdy prawidłowe zastosowanie tego przepisu powinno polegać na przyjęciu 10 letniego terminu przedawnienia roszczenia,

2. art. 392 k.c. poprzez jego niezastosowanie i art. 120 k.c. poprzez błędną wykładnię i ustalenie, że roszczenie powoda stało się wymagalne na początku 2012 r., podczas gdy obowiązek naprawienia szkody z art. 392 k.c. przez osobę trzecią (pозwanego) powstanie dopiero wówczas, gdy dłużnik (powód) spełni należne wierzycielowi świadczenie, wtedy bowiem nastąpi po jego stronie szkoda, a nie w czasie gdy wierzyciel zażąda spełnienia świadczenia od dłużnika, czyli wyda decyzje w przedmiocie opłat za zajęcie pasa drogowego,

Wniósł o dopuszczenie dowodu z:

- a) potwierdzeń zapłaty przez powoda na rzecz (...) kwot 1.931,20 zł i 18,42 zł,
- b) potwierdzenia zapłaty przez powoda na rzecz Powiatowego Zarządu Dróg w B. kwoty 73.077,60 zł,
- c) potwierdzenia zapłaty przez powoda na rzecz Wojewódzkiego Zarządu Melioracji rządzeń (...) w B. kwoty 68,16 zł na okoliczność tego, że powód odpowiednio w dniach 14.01.2013 r., 18.01.2013 r. i 28.03.2013 r. zapłacił należności, do zapłaty których zobowiązał się pozwany,
- d) potwierdzenia salda przez pozwanego w dniach 10.12.2014 r. i 16.12.2015 r. co do faktury objętej pozwem,
- e) wezwania do potwierdzenia sald kwoty 77.598,42 zł wraz z dowodem nadania 25.11.2016 r.

na okoliczność tego, czy termin przedawnienia roszczenia powoda został przerwany zachowaniem pozwanego, jeśli tak to kiedy i w jaki sposób, wyjaśniając jednocześnie, że potrzeba powołania powyższych dowodów w postępowaniu przed sądem pierwszej nie miała miejsca, bowiem zagadnienie biegu przedawnienia roszczenia skupiało się na tym, czy roszczenie pozostaje czy też nie w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą; za naturalną - w sensie procesowym - trzeba uznać sytuację, w której Sąd pierwszej instancji, w wyniku rozpoznania roszczenia powoda, kwestionuje jego zasadność w kontekście określonych przepisów prawa materialnego, wskazując także

na inne, których hipotezy wymagają wypełnienia innymi, nowymi ustaleniami, nierzadko wymagającymi oparcia na nowych, nie przeprowadzonych jeszcze dowodach. Wykładnia prawa dokonana przez Sąd Okręgowy dopiero w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, dająca się zakwalifikować jako nova producta, może uzasadnić powołanie przez stronę nowych faktów i dowodów, których potrzeba powołania „wynikła później” w rozumieniu art. 381 k.p.c.;

Wskazując na powyższe, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie od pozwanego (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. na rzecz powoda Gminy J. kwoty 78.154,75 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2013 r. do dnia zapłaty,

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie jest uzasadniona.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie uległo przedawnieniu.

W rozpoznawanej sprawie ustalenie terminu przedawnienia zobowiązania pozwanego wymagało przede wszystkim zbadania, na czym polegało świadczenie poddane osądowi Sądu i jaki jest jego charakter.

Z treści umowy stron wynika, że powodowa Gmina zobowiązała się w jej wykonaniu do przekazania pozwanemu do bieżącej eksploatacji określonych urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych (stanowiących jej własność), zaś pozwany do świadczenia na terenie Gminy J. usług w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków oraz do ponoszenia opłat za zajęcie pasa drogowego dróg powiatowych i wojewódzkich poprzez umieszczenie w nich urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, jak również opłat dzierżawy gruntów pod wodami, będących z zarządzie Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i (...) w B., zajętych przez gminne urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, przekazane do eksploatacji pozwanego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, porozumienia tej treści nie można interpretować w taki sposób, że pozwany stał się na jego podstawie podmiotem zobowiązanym z tytułu zobowiązań o charakterze publicznoprawnym, jakimi są niewątpliwie opłaty za zajęcie pasa drogowego, ponieważ powodowa Gmina jako właściciel urządzeń umieszczonych w pasie drogowym w dalszym ciągu pozostawała zobowiązany z tego tytułu wobec zarządców dróg publicznych. Pozwany natomiast przyjął na siebie ponoszenie tych opłat, jednak źródłem jego obowiązku świadczenia była umowa stron, a nie norma prawa publicznego. Jego zobowiązanie miało zatem charakter cywilnoprawny wobec drugiej strony tej umowy, a nie wobec zarządcy dróg.

Nie można zgodzić się z poglądem (wyartykułowanym przez powoda na rozprawie apelacyjnej), jakoby przedmiotowa umowa miała nieodpłatny charakter, albowiem za udostępnienie korzystania z urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych pozwany miał nie tylko świadczyć mieszkańcom Gminy usługi w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków (stanowiące zresztą zadanie własne Gminy), ale także ponosić koszty opłat za zajęcie pasa drogowego przez umieszczenie w nich urządzeń stanowiących jej własność. Powyższe rozwiązanie oznacza, że wprawdzie Gmina nie uzyskiwała dochodu (rozumianego jako różnica pomiędzy przychodami i kosztami) z korzystania przez inny podmiot z urządzeń, których była właścicielem, to jednak nie ponosiła przynajmniej kosztów ich utrzymania w postaci opłat o charakterze publicznoprawnym.

Strony nie zawarły w umowie szczegółowych postanowień określających sposób spełnienia tego świadczenia oraz termin, w jakim pozwany miałby to świadczenie spełnić.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, lakoniczny w tym względzie tekst umowy pozwalał na przyjęcie dwóch sposobów spełnienia świadczenia pozwanego, a mianowicie:

- przed upływem terminu do uiszczenia opłat, powód zawiadamia pozwanego o wysokości zobowiązania i wzywa go do bezpośredniej zapłaty tej kwoty na rachunek bankowy zarządcy drogi publicznej;

- powód uiszcza opłaty w terminie ich płatności i wzywa pozwanego do zapłaty równowartości opłat, doręczając mu przy tym właściwy dokument rozliczeniowy.

W każdym z wymienionych trybów postępowania wymagalność roszczenia powoda zależy od podjęcia przez niego określonej czynności, ponieważ pozwany nie posiadał własnych informacji o wysokości opłat za zajęcie pasa drogowego, ustalanych decyzją administracyjną zarządcy drogi przy udzieleniu zezwolenia na zajęcie pasa drogowego (art. 40 ust. 11 ustawy o drogach publicznych).

W tym kontekście trzeba zauważyć, że powód nie ujawnił w toku postępowania decyzji administracyjnych, o których wyżej mowa, co zresztą zarzucał mu pozwany. Do pozwu dołączył jedynie „zbiorcze zestawienia decyzji za zajęcie pasa drogowego na rok 2012” (k. 15-18), sporządzone przez pracownika Urzędu Gminy, które nota bene nie zostały przez niego podpisane, a zatem nie posiadające nawet waloru dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c. Abstrahując od tego, czy w świetle tej okoliczności można przyjąć, iż powód wykazał istnienie i wysokość dochodzonego roszczenia, ponieważ nie ma żadnego innego dowodu, że wszystkie wymienione w zestawieniach decyzje dotyczą zajęcia pasa drogowego w związku z umieszczeniem w nich urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych; należy stwierdzić, że dane ujawnione w owych „zestawieniach” wskazują, że wszystkie decyzje wydane zostały najpóźniej w 2011 r., o czym zdają się świadczyć numery tych decyzji. Zestawienia nie zawierają przy tym ani daty wydania poszczególnych decyzji ustalających wysokość opłat, ani nie określają dnia, w którym stały się one ostateczne. W tej sytuacji należy przyjąć, że opłaty roczne za rok 2012 powinny zostać uiszczone w terminie do dnia 15 stycznia 2012 r., z góry za ten rok, a to zgodnie z dyspozycją art. 40 ust. 13a ustawy o drogach publicznych, zgodnie z którym opłatę roczną za pierwszy rok umieszczenia urządzenia w pasie drogowym uiszcza się w terminie określonym w ust. 13 (to jest 14 dni od dnia, w którym decyzja ustalająca ich wysokość stała się ostateczna), a za lata następne w terminie do dnia 15 stycznia każdego roku, z góry za dany rok.

Stanowisko Sądu Okręgowego, że roszczenie powoda stało się wymagalne od początku 2012 r. wymaga zatem uściślenia, iż dniem jego wymagalności był 15 styczeń 2012 r. i od tego też dnia rozpocząć się bieg przedawnienia, zgodnie z art. 120 § 1 k.c.

Na ten sam dzień wymagalność roszczenia powoda należałoby zresztą ustalić także przy przyjęciu jego argumentacji, że strony wiązała umowa o zwolnienie dłużnika od obowiązku świadczenia uregulowana w art. 392 k.c., ponieważ z materiału dowodowego sprawy w żaden sposób nie wynika, aby powodowa Gmina uiszczała opłaty za zajęcie pasa drogowego w późniejszym terminie niż wskazanym w art. 40 ust. 13a ustawy o drogach publicznych, a inaczej mówiąc, aby uchybiła terminowi płatności tych należności.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy przytoczył i szczegółowo omówił argumenty przemawiające za tym, że dochodzone roszczenie związane było z prowadzeniem działalności gospodarczej, w związku z czym znajduje do niego zastosowania termin przedawnienia wynoszący trzy lata (art. 118 k.c.). W tym kontekście powołał też liczne wypowiedzi orzecznictwa i doktryny.

Sąd Apelacyjny podziela te poglądy i nie ma potrzeby ponownego przytaczania tych samych argumentów na ich uzasadnienie.

Wypada jednak zwrócić szczególną uwagę na utrwalone w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym sprawa o zapłatę wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości wchodzącej w skład zasobu gminnego jest związana z działalnością gospodarczą gminy i do roszczeń z tego tytułu ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia, przewidziany w art. 118 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r., III CSK 72/10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 października 2015 r., I ACa 166/15).

W rozpoznawanej sprawie roszczenie gminy znajdowało natomiast oparcie w umowie zawartej z przedsiębiorstwem świadczącym zawodowo usługi dostarczenia wody i odprowadzania ścieków oraz dotyczyło świadczenia pieniężnego tegoż przedsiębiorcy z tytułu korzystania z urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych także wchodzących w skład

zasobu gminnego. W świetle tych okoliczności związek dochodzonego roszczenia z działalnością gospodarczą gminy jest jeszcze bardziej widoczny niż w powołanych wyżej orzeczeniach.

Należy nadto zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że o takim związku świadczy także fakt rozliczenia między stronami należności powoda dokumentem rozliczeniowym w postaci faktury VAT, uwzględniającej podatek od towarów i usług, skoro podatnikiem tego podatku są osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą bez względu na cel lub rezultat takiej działalności (art. 15 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług).

Sąd Apelacyjny pominął nowe fakty i dowody powołane w apelacji powoda, uznając, że powinny one zostać powołane przed sądem pierwszej instancji (art. 381 k.p.c.). Pozwany podniósł zarzut przedawnienia w sprzeczności od nakazu zapłaty i już na tym etapie postępowania zaistniała po stronie powoda procesowa potrzeba dowodzenia, iż bieg terminu przedawnienia został przerwany.

Nadto, dołączone do apelacji potwierdzenia przelewów na rachunki zarządców dróg opłat rocznych za zajęcie pasa drogowego, nadane w dniach 14 i 18 stycznia 2013 r. (k. 158 -159), nie zawierają w tytule żadnej adnotacji, że są to zaległe opłaty za rok 2012; z czego wypływa wniosek, iż były to opłaty za rok bieżący, czyli 2013, uiszczone w terminie płatności tego zobowiązania, zgodnie z art. 40 ust. 13a ustawy. Powyższe dowody dotyczyły zatem okoliczności nieistotnej dla rozpoznania niniejszej sprawy, a mianowicie dnia uiszczenia opłat rocznych za inny okres niż objęty żądaniem pozwu.

Z tych przyczyn, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację powoda jako nieuzasadnioną.

O kosztach procesu należnych pozwanemu za drugą instancję orzeczono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. pierwsze k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

(...)